

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



WPADŁ FAŁSZYWY WNUCZEK

Data publikacji 30.12.2008

Dzięki natychmiastowej reakcji pokrzywdzonej kobiety policjanci z warszawskiej Ochoty zatrzymali 30-letniego Ireneusza G. Mężczyzna próbował oszukać rzekomą babcię metodą na tzw. "wnuczka" chcąc w ten sposób wyłudzić 7 tys. złotych. Sąd zdecydował już o jego tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące.

W sobotnie popołudnie do jednego z mieszkań na ulicy Żwirki i Wigury zadzwonił telefon. Młody mężczyzna w słuchawce przedstawiał się jako wnuczek Marek i pod pretekstem pilnego wydatku poprosił "swoją babcię" o pożyczanie 7 tys. złotych. Kobieta zgodziła się i odłożyła telefon. Kilka szczegółów z zakończonej przed chwilą rozmowy wzbudziło jednak jej podejrzliwość. Kobieta postanowiła oddzwonić, więc do swojego prawdziwego wnuka ten jednak kompletnie zaskoczony tym, co usłyszał zaprzeczył wszystkim. Poszkodowana zorientowała się, że ktoś próbuje ją oszukać i o wszystkim powiadomiła policję.

Oszust zadzwonił do 79-latki ponownie godzinę później i powiedział, że on sam w tej chwili jest zajęty ale ktoś w jego imieniu za chwilę przyjdzie po pieniądze. Nie wiedział jednak, że w tym czasie policjanci, którzy wiedzieli już o całej sprawie zorganizowali zasadzkę. 30-letni Ireneusz G. wpadł na "gorącym uczynku". Podczas sprawdzenia w policyjnej bazie danych wyszło na jaw, że mężczyzna jest poszukiwany przez sąd rejonowy Warszawa Praga Południe do odbycia kary 20 miesięcy pozbawienia wolności za czynną napaść na policjanta. Sąd zdecydował już o jego tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące. Za popełnione przestępstwa grozi mu do 8 lat więzienia.